



Nie wiem, jakie były początki nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego w Hong Kongu. W naszym kościele zapoczątkowano je w 2003 roku. Na samym początku nie byłam do niego zbyt entuzjastycznie nastawiona, ponieważ uważałam, że wierni przeżywają je zbyt emocjonalnie, a – jak mi się wydawało – winni by po prostu wierzyć i oczekiwać łaski od Boga. Wtedy jednak zadałam sobie pytanie, czego Jezus ode mnie oczekuje? Czy mam pozostać tylko przy tym, co do tej pory robiłam, czy mam iść dalej? Odpowiedź była mi dana w czasie pielgrzymki do Polski. Pojechałam odwiedzić miejsca, w których przebywała Siostra Faustyna. I wtedy ten sam Duch, który ją prowadził, podpowiedział mi, że winnam koncentrować się jedynie na Jezusie, na Jego miłosierdziu i na przekazywaniu innym orędzia Jego miłosierdzia.

Doświadczenie Siostry Faustyny jest dla mnie bardzo znaczące. Zastanawiałam się, jak ja bym zareagowała na podobne słowa, gdyby Jezus mi się ukazał? Co sprawiło, że miała tak wielką miłość do Ukrzyżowanego i jakim sposobem tę zdolność posiadała? Jakim sposobem my możemy szukać takiej miłości i czy ja kiedykolwiek taką miłość mogę posiadać? Faustyna tego dokonała. To doprawdy wielkie wyzwanie. Cóż więcej można powiedzieć: „Jezu, ufam Tobie”. Taka winna być nasza wiara i nasze postreganie Boga.

Przesłaniem orędzia Bożego Miłosierdzia nie jest więc głoszenie nowych idei Pana Jezusa, ale potwierdzenie przez Siostrę Faustynę prawd wiary przekazanych w Piśmie Świętym, wezwanie do tego, żeby zaufać Panu Bogu na każdym kroku i tak żyć, aby inni widzieli w nas Jezusa. Kiedy mówimy: „miej miłosierdzie dla nas”, nie

myślimy tylko o nas samych, ale o wszystkich wiernych. Nie wiem, o co proszą ludzie modlący się w kościele w święto Miłosierdzia, wiem tylko, że kościół w Hong Kongu lubi celebrować to święto, ponieważ jest to dzień, w którym prosimy o miłosierdzie dla nas. Wszystko, co robimy, czynimy z nadzieją, że wierni rozumieją, na czym polega miłość Boża, która przemienia nas, zgodnie z naszym doświadczeniem przeżywania miłości, którą daje nam Jezus.

Niedziela Miłosierdzia Bożego w Hong Kongu i naszej parafii Notre Dame – to wielki dzień. Wierni przychodzą do naszego kościoła, ponieważ mamy relikwie św. siostry Faustyny i pierwszy namalowany w Chinach obraz „Jezu, ufam Tobie”. Mszy Świętej przewodniczył kardynał John Tong. W tym dniu wierni z innych kościołów przychodzą do naszej parafii, aby się wypowiadać, odmówić Koronkę do Miłosierdzia Bożego i uczestniczyć we Mszy Świętej. To dzień szczególnej modlitwy.

W ostatnich latach zwiększyła się liczba czcicieli Bożego Miłosierdzia. Wydaje mi się, że jednym z powodów jest to, że diecezja Hong Kong włączyła to święto do swojego kalendarza liturgicznego i grupa modlitewna z naszej parafii obchodzi to święto w sposób bardzo uroczysty i je promuje, dając także ogłoszenia w prasie katolickiej. W sposób znaczący liczba czcicieli i apostołów Jezusa Miłosiernego nieustannie zwiększa się od czasu, kiedy w języku chińskim został wydany „Dzienniczek” św. Siostry Faustyny. Wierni dowiedzieli się więcej o jej przeżyciach i doświadczeniach i o tym, co Jezus za jej pośrednictwem przekazał nam, wierzącym.

*Grace Yiu z Hong Kongu
Tłumaczyl o. Marek Mularczyk OMI*